

Sygn. akt I ACa 961/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska |
| Sędziowie: | SA Barbara Lewandowska SA Jakub Rusiński (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Krzysztof Domitrz |

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa H. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście Powiatowemu w P.

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygn. akt XV C 576/14

I/ oddała apelację;

II/ nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Jakub Rusiński SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Barbara Lewandowska

Sygn. akt I ACa 961/15

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Starostwu Powiatowemu w P., powód H. O. domagał się stwierdzenia nieważności aktu notarialnego z dnia 30 listopada 1981 r. sporządzonego w Państwowym Biurze Notarialnym w P. przed notariuszem E. N. (Rep. A 719/81).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest obywatelem polskim. Siostra jego, aby ratować swoje życie musiała poddać się leczeniu operacyjnemu guza pod przysadką mózgową. Po dwóch operacjach przeprowadzonych w Akademii Medycznej w G. okazało się, że jedyną szansą na wyleczenie jest poddanie się zabiegowi operacyjnemu na terytorium Niemiec. Zostały wykonane dwie operacje, które okazały się skuteczne. Wskazał, że jako opiekun rodziny

został zmuszony do przekazania gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa. Było to niezbędne, aby otrzymać zezwolenie na leczenie i wyjazd. Odmówiono mu w tym czasie przeniesienia własności nieruchomości, czy to w drodze darowizny czy sprzedaży. W piśmie z dnia 16 listopada 2012 r. powód wskazał, że oświadczenie woli złożył pod przymusem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że po stronie powoda nie występuje interes prawny, wskazując że powodowi przysługuje roszczenie dalej idące niż roszczenie o ustalenie. Podniósł, że przepis art. 189 k.p.c. ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy uprawnionemu nie przysługuje dalej idące roszczenie związane z ochroną jego praw, do których zalicza się powództwo o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Zaprzeczył również, aby do zrzeczenia się prawa własności nieruchomości doszło w wyniku przymusu. Z ostrożności procesowej podniósł, że powód w ustawowym terminie nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli, co doprowadziło do konwalidacji dokonanej przez powoda czynności prawnej.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo, odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania. Swoje rozstrzygnięcie oparła na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że powód H. O. posiadał tytuł prawny do nieruchomości Kw. Nr 8960 o pow. 15.00.00 ha i Kw. Nr (...) o pow. 2.00.00 ha, które stanowiły gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami, położone w K., S. i Ż.. Powód ma dwójkę rodzeństwa - siostrę B. O. (1) i brata A. O. (1). U siostry powoda w 1967 r. przeprowadzono w Akademii Medycznej w G. dwie operacje neurologiczne. Po przeprowadzonych operacjach miała bardzo duże wodogłowie, co powodowało naciskanie na mózg i stanowiło poważne zagrożenie dla jej życia i zdrowia. W Polsce nie istniała wówczas metoda, która pozwalałaby istniejący stan wyleczyć. B. O. (1) za namową dalekiego krewnego postanowiła wyjechać do Republiki Federalnej Niemiec do kliniki, w której miała zostać poddana innowacyjnemu leczeniu. Brat powoda udał się do Biura Paszportowego w celu uzyskania informacji, co należy uczynić, aby otrzymać zezwolenie na wyjazd. Od pracownika Biura Paszportowego uzyskał informację, że warunkiem uzyskania takiego zezwolenia było przeniesienie własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Powód złożył do Biura Paszportowego wnioski o wydanie pozwolenia na wyjazd. Początkowo Biuro Paszportowe wydało decyzję odmową. Poinformowało powoda, że warunkiem wyrażenia zgody na wyjazd jest zrzeczenie się prawa własności do nieruchomości, jaka znajdowała się na terytorium Polski.

W dniu 30 listopada 1981 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w P. przed notariuszem E. N. powód H. O. złożył oświadczenie o zrzeczeniu się własności nieruchomości (Rep. A 719/81). H. O. w akcie oświadczył, że nieruchomość, co do której zrzekł się prawa własności stanowiła jego majątek odrębny. Była to nieruchomość rolna wraz z zabudowaniami, położona w K., S. i Ż. - Kw. Nr 8960 - obszar 15.00.00 ha i Kw. Nr (...) - obszar 2.00.00 ha. Do aktu powód przedłożył ostateczną decyzję Naczelnika Gminy K. z dnia 30 listopada 1981r. (...)X- (...) wyrażającą zgodę na zrzeczenie się nieodpłatnie nieruchomości.

B. O. (1) wyjechała razem z rodzicami, bratem A. O. (1) i powodem H. O. w dniu 1 stycznia 1982 r. do Republiki Federalnej Niemiec. W dacie wyjazdu powód miał 36 lat. Brat powoda A. O. (1) w dacie wyjazdu był dorosły. Operacja głowy siostry powoda została przeprowadzona w dniu 24 lutego 1982 r. Leczenie zakończyło się pomyślnie. Powód przed zainicjowaniem niniejszego postępowania nie podejmował żadnych czynności zmierzających do odzyskania nieruchomości. Celem powoda w wytoczeniu niniejszego powództwa było to aby mógł wystąpić o odszkodowanie od Skarbu Państwa, ewentualnie aby Skarb Państwa przyznał mu inną nieruchomość z Państwowego Funduszu Ziemi.

W dniu 13 lipca 2012 r. w Kancelarii Notarialnej w P. przed notariuszem B. N. powód H. O. udzielił swojemu bratu A. O. (2) pełnomocnictwa (Rep. A 4465/2012) m.in. do reprezentowania jego we wszystkich sprawach dotyczących jego osoby i majątku, do zarządu i administrowania całym majątkiem, do reprezentowania w jak najszerszym zakresie przed sądami, spółdzielniami, bankami, instytucjami, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Zakładem (...), Zakładem (...) i urzędami.

W piśmie z dnia 13 lipca 2012 r. adresowanym do Gminy M. K. powód zawarł wniosek o przeniesienie na niego własności nieruchomości, której zrzekł się zgodnie z oświadczeniem z dnia 30 listopada 1981 r.

W odpowiedzi na pismo z dnia 13 lipca 2012 r. Starostwo Powiatowe w P. w piśmie z dnia 1 sierpnia 2012r. oświadczyło, że brak jest podstaw do dochodzenia przez powoda roszczeń w trybie administracyjnym, ponieważ prawo własności nieruchomości zostało nabyte przez Skarb Państwa na podstawie aktu notarialnego z dnia 30 listopada 1981 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, którego prawdziwość nie budziła wątpliwości.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy za uzasadniony uznał zarzut strony pozwanej, co do braku po stronie powoda interesu prawnego w dochodzeniu przez niego roszczenia o stwierdzenie nieważności oświadczenia woli o zrzeczeniu się na rzecz Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości, które powód w formie aktu notarialnego złożył w dniu 30 listopada 1981 r.

Odwołując się do poglądów orzecznictwa na temat interesu prawnego, o jakim mówi art.189 k.p.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że w polskim porządku prawnym przewidziana została możliwość domagania się ustalenia istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego jedynie w przypadku, gdy istnieje niepewność co do rzeczywistego stanu prawnego oraz gdy nie istnieją dalej idące środki ochrony.

Sąd pierwszej instancji na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie uznał, że powód nie wykazał istnienia po jego stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia określonego pozwem. Powód bowiem wprost zeznał przed Sądem, że jego celem jest otrzymanie odszkodowania stanowiącego równowartość nieruchomości, której zgodnie z aktem notarialnym zrzekł się na rzecz Skarbu Państwa, a w razie gdyby Skarb Państwa nie był w stanie wypłacić mu odszkodowania w takiej wysokości, to powód zainteresowany jest otrzymaniem od Skarbu Państwa innej nieruchomości. Zatem w istocie żądanie powoda nie ma na celu ostatecznego ustalenia stanu prawnego w zakresie własności nieruchomości będącej przedmiotem aktu notarialnego obejmującego zrzeczenie się własności. Mając to na uwadze, Sąd przychylił się do stanowiska strony pozwanej, która słusznie wskazywała, że o ile istnieją dalsze cele, którym ma służyć rozstrzygnięcie, to te dalsze cele wyprzedzają żądanie ustalenia nieistnienia, bądź istnienia prawa lub stosunku prawnego. W przypadku, w którym powód chciałby wciąż pozostawać właścicielem tej konkretnej nieruchomości, która była objęta aktem notarialnym obejmującym oświadczenie o zrzeczeniu się własności, to wówczas w pierwszej kolejności powodowi przysługiwałoby żądanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 2012 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U.2013, poz. 707, dalej powoływana jako „u.k.w.h.”). Wskazane w tym przepisie żądanie jest roszczeniem samoistnym i odrębnym od żądania ustalenia nieważności określonego oświadczenia. Jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, to wówczas powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia. Osoba wytaczająca powództwo w trybie art. 189 k.p.c. nie ma interesu prawnego w sytuacji, gdy przysługuje jej powództwo dalej idące. Tym samym w przypadku, gdy dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta, możliwość wytoczenia powództwa w trybie art. 10 u.k.w.h. wyłącza interes prawny do wniesienia powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że uwagi te mają jednakże jedynie charakter marginalny, ponieważ z zeznań powoda złożonych w niniejszej sprawie przed sądem wynika, że nie zmierza on w istocie do odzyskania własności tej konkretnej nieruchomości, która była przedmiotem oświadczenia o zrzeczeniu się własności. Jako zasadniczy cel swojego działania powód wskazał bowiem możliwość uzyskania odszkodowania. W takiej zaś sytuacji powód winien wystąpić z żądaniem zapłaty. W przypadku wystąpienia z żądaniem zapłaty opartym na twierdzeniu, że określona czynność prawna jest nieważna, w tym konkretnym postępowaniu o zasądzenie świadczenia pieniężnego sąd dokonuje jednocześnie badania zarzutów dotyczących ważności dokonanej czynności prawnej.

W związku z powyższym Sąd przychylił się do zarzutu pozwanego, uznając że powód nie posiada interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., aby domagać się skutecznie ustalenia nieważności oświadczenia złożonego w dniu 30

listopada 1981r. skoro może skorzystać z drogi dochodzenia roszczenia dalej idącego w postaci uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, czy też roszczenia o zapłatę. Podkreślił jednocześnie, że Sąd jedynie stwierdza, iż uprawnienie do zainicjowania takiego postępowania powód posiada, co w konsekwencji podważa jego interes prawny w niniejszym procesie, jednakże z oczywistych przyczyn Sąd poprzez to wskazanie nie przesądza, że takie roszczenie powoda zostanie uznane za zasadne w przypadku wystąpienia z nim. Merytoryczne przesłanki żądania podlegają bowiem każdorazowo odrębnemu badaniu przez sąd prowadzący dane postępowanie.

Pomimo takich wniosków, Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet w razie wyrażenia odmiennego poglądu i uznania, że powód ma interes prawny w dochodzonym obecnie żądaniu ustalenia, żądanie pozwu również byłoby niezasadne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, przede wszystkim oświadczenie powoda o zrzeczeniu się nieruchomości nie naruszało obowiązującego w chwili dokonywania czynności prawnej art.179 k.c. i dla uzasadnienie tej tezy przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Podstawą nieważności oświadczenia powoda nie jest też wada oświadczenia woli. Po pierwsze powód nie złożył oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego w dniu 30 listopada 1981r. oświadczenia o zrzeczeniu się nieruchomości. W aktach sprawy wprawdzie znajdują się pisma powoda z 2012 roku, w których domaga się on przeniesienia na jego rzecz własności nieruchomości, jednakże zdaniem Sądu nie należy ich traktować jako oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli. Nawet gdyby tak przyjąć, to oczywistym jest, że powód nie zachował terminu, wynikającego z art. 88 § 2 k.c. Powód wskazywał wprawdzie, że brak złożenia takiego oświadczenia wynikał z tego, iż 20 lat temu zachorował, jednakże nie zaoferował żadnych dowodów, z których miałyby wynikać okoliczność, że oraz do kiedy nie mógł z powodów uzasadnionych chorobą podejmować czynności prawnych. Nie wykazano więc, aby zachowany został roczny termin na złożenie wskazanego oświadczenia woli.

Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, aby zachodziła rzeczywista konieczność wyjazdu powoda w tym czasie do Niemiec i związana z tym konieczność wyzbycia się własności nieruchomości. Powód podnosił, że musiał zrzec się własności nieruchomości, aby móc wyjechać z kraju oraz argumentował, że było to niezbędne dla ratowania życia i zdrowia siostry powoda. Niesporne jest, że siostra powoda wymagała opieki medycznej oraz, że taka opieka została jej zaoferowana na terenie ówczesnej RFN, dokąd wyjechała z całą rodziną – rodzicami, dorosłym bratem oraz powodem. Z materiału dowodowego nie wynika jednak, aby zachodziła konieczność opuszczenia kraju przez powoda. Siostra powoda bowiem niewątpliwie mogła uzyskać odpowiednią opiekę od pozostałych członków rodziny. Nie zaoferowano żadnych dowodów na okoliczność, że to właśnie wyjazd powoda był niezbędny dla zapewnienia możliwości sprawowania takiej opieki. Tymczasem to powód był wyłącznym właścicielem nieruchomości. W rezultacie, w świetle przedstawionego materiału dowodowego trudno doszukać się rzeczywistego przymusu wyjazdu powoda z kraju, a to przecież wyłącznie wydanie jemu paszportu, uzależnione było od dokonania kwestionowanej czynności prawnej.

Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że wobec powoda nie była stosowana jakakolwiek forma przymusu. Powód dobrowolnie podjął swobodną decyzję aby wyjechać wraz z resztą rodziny do Republiki Federalnej Niemiec. Powód w sposób świadomy i swobodny, zdaniem Sądu bez jakichkolwiek nacisków zewnętrznych w akcie notarialnym wyraził swoją wolę zrzekając się własności nieruchomości. Oczywiście powód mógł nie zgadzać się z zasadnością regulacji, jakie ówczesnie obowiązywały, jednakże tak kształtował się system prawny i powód zobligowany był go przestrzegać. Powód nie miał bezwzględnie obowiązku wyjechania wspólnie z rodziną zagranicę, biorąc pod uwagę, że wspólnie z siostrą wyjechał również jej starszy brat oraz rodzice. W dacie wyjazdu brat powoda był osobą dorosłą, dlatego też domniemywać należy, że w tym czasie mógł w sposób należyty zaopiekować się siostrą. Nie było zatem potrzeby, aby powód wyzywał się całego swojego majątku, gdyż nie istniała konieczność, aby on również opuszczał kraj. Oczywiście Sąd ma na uwadze, że powód uznawał siebie za opiekuna rodziny i chciał w niej czynnie uczestniczyć, jak również sprawować opiekę nad swoją chorą siostrą, jednakże nie był on jedynym członkiem rodziny, który takiej pomocy mógłby udzielić. Nie można w konsekwencji przyjąć, aby powód działał pod przymusem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał zasadności swojego żądania i mimo udzielonych pouczeń, nie przedstawił dowodów pozwalających na jego uwzględnienie. W rezultacie na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario oddalił powództwo.

Na marginesie Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że nie było także podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art.388 k.c. gdyż przepis ten dotyczy stosunków umownych, tymczasem zawarte w kwestionowanym akcie notarialnym oświadczenie powoda jest jednostronnym oświadczeniem woli jednej strony. Poza tym aktualne pozostają w tym zakresie rozważania co do braku przymusowej rezygnacji z własności nieruchomości oraz wyjazdu do Niemiec.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Powód wniósł apelację, skarżąc wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art.233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny przedstawionych przez powoda dowodów, w tym w szczególności zeznań świadków A. O. (1) i B. O. (2),

- art.82 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie okoliczności świadczących o tym, że powód w momencie przenoszenia własności nieruchomości na Skarb Państwa znajdował się w sytuacji uniemożliwiającej swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli,

- art.5 k.c. poprzez oddalenie powództwa w sytuacji, gdy działanie przedstawicieli Skarbu Państwa zmierzające do nabycia należącej do powoda nieruchomości, były rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o takie zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd drugiej instancji, rozpoznający sprawę na skutek apelacji, nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania (por. uchwała 7 sędziów SN z 31.1.2008 r. sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Wobec tego, że zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa był brak interesu prawnego, o jakim mówi art.189 k.p.c., pomimo braku zarzutów apelacyjnych w tym zakresie, w pierwszy rzędzie należało zbadać, czy przepis ten (o charakterze materialnoprawnym), została prawidłowo zastosowany.

Według orzecznictwa, powód nie ma interesu prawnego w ustaleniu na podstawie art.189 k.p.c., jeżeli służy mu powództwo dalej idące. Powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie jest szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie, ale powództwem służącym zaspokojeniu roszczenia typu rzeczowego (actio in rem), przy pomocy którego powód domaga się nie tylko ustalenia prawa lub stosunku prawnego, lecz także wydania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli osoby błędnie wpisanej do księgi wieczystej. Sytuacja, w której powód może wystąpić z żądaniem uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, co do zasady wyklucza możliwość przyjęcia, że ma on interes prawny zgłoszeniu żądania ustalenia prawa własności nieruchomości, której stan prawny jest przedmiotem sporu (por. wyrok SN z 11.12.2007 r., II CSK 361/07, LEX nr 412964 oraz wyrok SN z 19.11.2004 r., II CK 152/04, LEX nr 512049). Jeżeli więc powód inicjując niniejszy proces zmierzał do przywrócenia mu prawa własności do nieruchomości, to zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że dalej idącym powództwem było roszczenie z art.10 u.k.w.h.

Wprawdzie ustalenie nieważności zrzeczenia się własności nieruchomości i uzgodnienie wpisu tego prawa w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym to dwie różne sprawy, i powód mógłby wskazywać na szczególny interes prawny tylko w takim ustaleniu, jednak tego nie uczynił w niniejszym procesie. Powód na rozprawie, na pytanie Przewodniczącego wyjaśnił, że celem powództwa jest uzyskanie odszkodowania o wartości gospodarstwa (00:41), aby mógł wrócić do Polski i mieć zapewniony byt materialny. Gdyby przez pryzmat takiego oświadczenia oceniać interes prawny powoda, to należy zgodzić się z konkluzją Sądu pierwszej instancji, iż wykluczony jest interes prawny w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa wszczętej na podstawie art.189 k.p.c., jeżeli powód może realizować swoje roszczenie w postępowaniu o zasądzenie.

W rezultacie, już tylko z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art.189 k.p.c., powództwo podlegało oddaleniu.

Niezależnie od tego trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że analiza czynności prawnej powoda z 1981 r. w świetle obowiązującego prawa nie prowadzi do wniosku, że była ona nieważna (art.58 k.c.). Taka konstatacja została poprzedzona wnikliwą oceną stanu faktycznego sprawy, na podstawie przepisów prawa, które mogłyby decydować o nieważności czynności prawnej powoda.

Słusznie doszedł do wniosku Sąd a quo, że nie można do oceny prawnej zrzeczenia się nieruchomości, które miało miejsce w 1981 r. i zostało dokonane za zgodą organu administracyjnego wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej, a więc zgodnie z powszechnie przyjmowaną wówczas wykładnią art. 179 k.c., stosować odmienną wykładnię tego przepisu, która pojawiło się kilkanaście lat później. Stanowiłoby to bowiem realne zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego nieruchomościami i stabilności stosunków własnościowych. Według orzecznictwa, ważne i skuteczne jest zrzeczenie się własności nieruchomości dokonane za zgodą właściwego organu administracji, wyrażoną w drodze decyzji administracyjnej w okresie, gdy zgodnie z powszechnie przyjmowaną wykładnią art. 179 § 1 k.c. uznawano, że zgoda ta powinna być wyrażona w taki właśnie sposób (por. wyrok SN z 16.2.2012 r., IV CSK 229/11, LEX nr 1170236 oraz z 8.7.2011 r., IV CSK 532/10, LEX nr 897953).

Rację ma także Sąd pierwszej instancji przyjmując, że w sprawie nie znajdował zastosowania art.388 § 1 k.c., który odnosi się do umów wzajemnych. Zrzeczenie się własności nieruchomości jest natomiast jednostronną czynnością prawną (wyrok SN z 31.1.2002 r., IV CKN 1325/00, LEX nr 53149). Ponadto już dawno upłynął termin z art.388 § 2 k.c.

Odnosząc się już bezpośrednio do zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że chybiony jest zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c. Powód zarzucając Sądowi pierwszej instancji brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań świadków, nie wskazuje, w jakim zakresie Sąd dopuścił się błędów, lub jakie istotne dla sprawy okoliczności pominął.

Powód w żaden sposób nie podważył ocen dowodów dokonanych przez Sąd pierwszej instancji, natomiast przedstawienie własnej wersji, korzystnej dla powoda, nie jest wystarczające dla uzasadnienia zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy dokonał analizy zeznań świadków dając im wiarę i ustalając w oparciu o ten dowód stan faktyczny. Nie ma jednak w nim takich elementów, które przemawiają za tym, że powód w chwili zrzeczenia się nieruchomości znajdował się w sytuacji uniemożliwiającej swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – na co obecnie powołuje się skarżący.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie był zmuszony opuszczać kraju, zaś decyzję o zrzeczeniu się nieruchomości podjął mając rozeznanie co do jej skutków. Jak wynika z zeznań powoda, o konieczności zrzeczenia się prawa własności, wymaganego przez urzędnika biura paszportowego, dowiedział się on od brata (00:36). A. O. (1) potwierdził to w swoich zeznaniach. Relacja tego świadka nie przemawia jednak za koniecznością wyjazdu powoda, skoro wyjazd miał na celu wykonania operacji siostry, zaś razem z nią wyjeżdżał nie tylko jej dorosły brat, ale także rodzice. Nie

zostały zatem ujawnione takie okoliczności, w świetle których także powód był zmuszony wyjechać, a w związku z tym, zrzec się nieruchomości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do podważenia takiej konstatacji w oparciu o zarzuty przedstawione w apelacji.

W rezultacie, Sąd odwoławczy uznał, że może przyjąć za własne ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W istotnym dla rozstrzygnięcia zakresie ustalenia te są zgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a jego ocena, wbrew zarzutom powoda, odpowiada treści art. 233 § 1 k.p.c. i mieści się w określonych w nim granicach swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodowej całości materiału dowodowego. Ustalenia te są ponadto wystarczające do dokonania oceny zasadności apelacji.

Chybiony jest zarzut naruszenia art.82 k.c.

Stan wyłączający świadomość, o jakim mówi art.82 k.c., to brak rozeznania, niemożność rozumienia zachowań własnych i innych osób, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania. Stan taki musi przy tym wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła (por. postanowienie SN z 20.1.2014 r., II PK 230/13, LEX nr 1647010 oraz wyrok SA w Łodzi z 18.6.2014 r., I ACa 942/14, LEX nr 1504420).

Powód miał świadomość podjętych przez siebie czynności i jej skutków, decydując się na zrzeczenie się własności nieruchomości, po uprzednim zwróceniu się na piśmie do urzędu gminy o wyrażeniu zgody na tę czynność (zeznania powoda oo:36). Dlatego nie zostały spełnione przesłanki z art.82 k.c.

Zakładając, że powód działał pod wpływem groźby (brak zrzeczenia się własności nieruchomości oznaczał nie wydanie paszportu) i doszło do wady oświadczenia woli w rozumieniu art.87 k.c., dla uchylenia się od skutków oświadczenia woli powód powinien złożyć w tym zakresie oświadczenie w terminie określonym w art.88 k.c. Oświadczenie powoda, które można w ten sposób interpretować pochodzi dopiero z 2012 r., dlatego nie jest ono skuteczne.

Rację ma także Sąd Okręgowy stwierdzając, że nie ma dowodów na to, że przez okres blisko 20 lat powód – z przyczyn od niego niezależnych – nie miał wcześniej żadnych możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli z 1981 r.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 5 k.c., który nie może być podstawą roszczeń. Nie zostały też ujawnione w sprawie takie szczególne okoliczności, które skutkowałyby nieważnością czynności prawnej powoda z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Zrzeczenie się własności nieruchomości, bez wykazania rzeczywistej konieczności dokonania takiej czynności związanej z przymusową sytuacją powoda i brakiem możliwości zastosowania w terminach ustawowych innych instytucji prawa cywilnego (art.88 k.c.), nie pozwala na podważanie skutków przeniesienia własności nieruchomości na podstawie art.58 § 2 k.c.

Z przytoczonych wyżej względów, apelacja jako bezzasadna na podstawie art.385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.102 k.p.c. uznając, że sytuacja materialna powoda, jego stan zdrowia oraz subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, usprawiedliwia zastosowanie zasady słuszności.

SSA Jakub Rusiński SSA Małgorzata Idasiak – Grodzińska SSA Barbara Lewandowska